

IRENA SOKOŁOWSKA ur. 1913; Grabowiec

Tytuł fragmentu relacji	Targ w Grabowcu i w Zamościu
Zakres terytorialny i czasowy	Grabowiec; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Grabowiec, region, targ, targowisko, targi, jarmark, jarmarki, Zamość, Żydzi

Targ w Grabowcu i w Zamościu

Targ odbywał się w wyznaczone dni. Ale przeważnie swoje płody do zbycia to wozili gospodarze do Zamościa. W czwartek to był tam taki okropny jarmark, ale to się jechało sześć godzin do Zamościa. Ja też jeździłam, bo ja po materiały fotograficzne to jeździłam. To sześć godzin, to był dorożkarz specjalny, albo rolnicy, co wozili zboże do sprzedaży. Ale to przeważnie Żydzi kupowali. A tak to nasi wozili, mówili, że przeważnie targ był w Zamościu. I tam wozili to zboże. Tak. Żydzi kupowali i wywozili do Zamościa. Też taki dorożkarz woził, bo tam parę złotych miał na tym. W Zamościu targ był na Nowym Mieście. Tam, jak Ratusz, to ten czworobok był, to to były mieszkania żydowskie. Na górze były mieszkania, a tędy na dole to były sklepy, to były po prostu hurtownie. To były hurtownie i odzieżowe, i bławatne, i obuwnicze. To było strasznie dużo majątku. To wszystko zabrali Niemcy. Tak, tak.

Data i miejsce nagrania	2002-12-06, Grabowiec
Rozmawiał/a	Marta Grudzińska, Maria Kowalczyk
Transkrypcja	Sylwia Jastrzębska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"